

Sieradz - sprawozdanie z wycieczki

W dniu 26 października 2022 r. 29 osobową grupą wybraliśmy się autokarem uczelnianym z p. Markiem u steru, na wycieczkę do Sieradza. Poranne, jesienne mgły szybko ustąpiły i zrobiło się słonecznie i ciepło, co dobrze wpłynęło na nasze humory i chęć poznania pięknego miasta.

Sieradz położony jest w malowniczej dolinie Warty, na jej lewym brzegu w pobliżu ujścia rzeki Żegliny. Na ul. Dominikańskiej czekała na nas przewodniczka p. Wiesława Sujeczka, mieszkanka Sieradza i razem przejechaliśmy do obecnego centrum na parking, gdzie wcale nie było łatwo zaparkować (tak jak w Warszawie). Następnie, w oczekiwaniu na spotkanie ze starostą sieradzkim, rozpoczęliśmy program zwiedzania miasta.

Pani Wiesława, dysponująca ogromną wiedzą, poprowadziła nas jedną z tras turystycznych, opowiadając historię „swojego” miasta.

Sieradz jest jedną z najstarszych osad w Polsce sięgającą czasów przedhistorycznych. Prawdopodobnie w czasach Bolesława Śmiałego wzniesiono tu obronny gród kasztelanów i już w 1136 r. miejscowość wzmiankowano jako gród kasztelański. Uznawane było za miasto bardzo bogate posiadając, na przykład – już w okresie średniowiecza wodociągi drewniane. Al. Idrisi – geograf arabski, wymienia Sieradz w XII w. obok Gniezna, Krakowa i Wrocławia.

Prawa miejskie Sieradz uzyskał w połowie XIII w. i był od tego czasu stolicą księstwa. Od XIV w. do 1793 r. był stolicą wojewody sieradzkiego, od 1223 r. odbywały się tu synody biskupie, a drugiej połowie XIV i w XV wieku zjazdy polityczne. Kazimierz – syn księcia mazowieckiego Konrada, zbudował w widłach Warty i Żegliny zamek, zdobywany bez powodzenia przez Wacława czeskiego w 1292 r.

Zamek, wraz z miastem w 1331 r. został zniszczony przez Krzyżaków. Nowy zamek w XIV w. zbudował Kazimierz Wielki, a miasto stało się z czasem ośrodkiem produkcji sukna. Miasto zostało ponownie zniszczone w okresie wojen szwedzkich, lecz zawsze dźwigało się dzielnie po kolejnych upadkach.

Na przełomie XIX i XX w. w Sieradzu nastąpił silny rozwój przemysłu przetwórczo – rolnego.

W 1939 r. wzdłuż biegu rzeki Warty miały miejsce walki żołnierzy wojska polskiego.

Minęliśmy budynek – siedzibę Starostwa Powiatu Sieradzkiego, następnie Urzędu Miasta Sieradz, dochodząc do Domu Kata. Słuchając ciekawej historii tego budynku oglądaliśmy piękne, stare drzewa – pomniki przyrody rosnące w pobliżu, tj. sosnę czarną i dąb szypułkowy (w Sieradzu jest łącznie 9 różnych pomników przyrody).

Następnie kierując się w stronę rynku zatrzymaliśmy się przy zabytkowej kamienicy, w której 14 maja 1905 r. urodził się Ary Szternfeld pionier kosmonautyki.



Tablica pamiątkowa



Sieradzki Rynek z nowoczesną fontanną

Miasto otoczone było murami obronnymi (rozebrnymi ostatecznie ok. 1800 r.), których bieg wyznaczają krzywizny niektórych ulic.

Doszlśmy do okazałego, wydłużonego – o prostokątnym kształcie rynku, oglądając kolejne zabytkowe kamienice i słuchając ich historii, kiedy to były domami drewniano – słomianymi, trawionymi przez częste pożary. W czasach zaboru pruskiego zostały przebudowane na murowane. Obecną zabudowę tworzą piętrowe kamienice z przełomu XIX i XX w.

Przez rynek przebiegały główne szlaki handlowe, których wyloty z miasta zamykały 3 bramy: Krakowska, Warcka i Grodzka. W ramach rewitalizacji Starego Miasta w sposób symboliczny zaakcentowano ich dawną lokalizację.

Na rynku znajduje się pomnik Antoniego „Antoine” Cierplikowskiego (1884 – 1976) urodzonego w Sieradzu fryzjera – stylisty wszechczasów, wielkiego Polaka i patrioty, niezwykłego kreatora, który czesał i ubierał słynne kobiety naszego globu, przyjaciela artystów, polityków i koronowanych głów, mecenasa sztuki i promotora młodych talentów.

„Antoine”

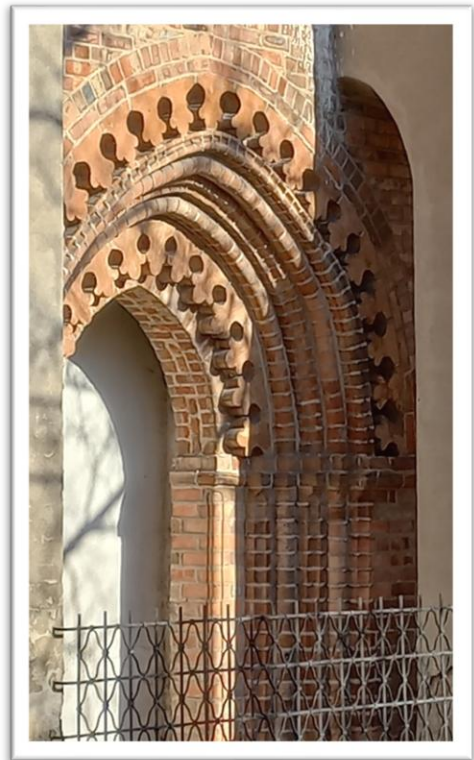


Z rynku udaliśmy się na ul. Dominikańską do poddominikańskiego zespołu klasztornego, ufundowanego w 1260 r. przez Kazimierza księcia kujawskiego. Kościół (obecnie pw. św. Stanisława bp, klasztor Sióstr Urszulanek) pierwotnie był wczesno gotycki, a po przebudowie na początku XVIII w. barokowy. W zespole tym odbywały się elekcje kolejnych królów polskich (królowa Jadwiga, Kazimierz Jagiellończyk, Warneńczyk).

Nie mieliśmy możliwości zwiedzenia wnętrza kościoła i klasztoru, gdyż trwały w nich rekolekcje i obiekty były niedostępne dla zwiedzających. Pani Wiesława opowiedziała nam o skarbach z XVII i XVIII w. znajdujących się w klasztorze, tj. obrazach, rzeźbach gotyckich i barokowych, m. in. Rzeźbie Matki Boskiej z Dzieciątkiem z ok. XV w. i św. Anny Samotrzeciej z XVI w. Z uwagi na położenie tego przepięknego obiektu na podmokłym terenie, jego utrzymanie było trudne i niesło ze sobą dużo problemów. Renowacja wirydarza w XIII – wiecznym zespole klasztorno – poddominikańskim została dofinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach projektu „Od elekcji królów Polski do epoki Internetu”. W ostatnich latach obiekt objęty jest kolejnymi etapami prac konserwatorskich i budowlanych dofinansowywanych ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach Programu ochrony zabytków (np. w 2018 r. wykonano zabezpieczenie przeciw wilgotności murów i renowację elewacji zewnętrznych, w kolejnych latach prace konserwatorskie i budowlane przy elewacjach zewnętrznych i wymianie stolarki).



Barokowy szczyt kościoła św. Stanisława

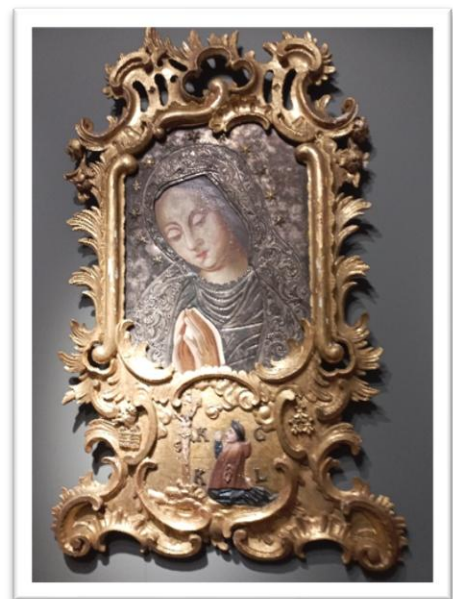


Gotycki portal wejściowy

Wychodząc z terenu zespołu klasztornego mieliśmy możliwość „rzucenia okiem” na Teatr Miejski znajdujący się w pobliżu tego zespołu.

Następnie udaliśmy się do tzw. Dom Kazimierza Jagiellończyka, gotyckiego budynku z końca XV wieku, w którym ma siedzibę Muzeum Okręgowe w Sieradzu (ul. Dominikańska 2). Działami Muzeum utworzonego 85 lat temu są historia, etnografia, archeologia, malarstwo i grafika, tworzony jest dział paleontologii.

Po Muzeum oprowadzał nas Pan Marek Urbański (z wykształcenia archeolog), który ciekawie i dowcipnie przekazał nam podstawową wiedzę w zakresie zgromadzonym na wystawach stałych Muzeum.



Muzeum Okręgowe w Sieradzu i jego zbiory

Po zwiedzeniu Muzeum udaliśmy się na płd. – wsch. od rynku do zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego gotyckiego kościoła farnego z 1370 r. (prawdopodobnie w tym miejscu już w XI w. istniał kościół drewniany), przebudowanego w XVII w. W 1925 r. w fasadę kościoła wmurowano fragmenty odrzwi z dawnego zamku sieradzkiego. Obecnie kościół pw. Wszystkich Świętych pełni funkcję Bazyliki Mniejszej.

Nie mieliśmy możliwości wejścia do Bazyliki, ale wysłuchaliśmy informacji Pani Wiesławy o barokowym i rokokowym wystroju wnętrza kościoła, kilku rzeźbach gotyckich, herbie ziemi sieradzkiej w dekoracji ołtarza głównego, cennym sprzęcie liturgicznym (XVII i XVIII w.) oraz kilku obrazach Wojciecha Gersona.

Okazałym elementem Bazyliki jest 5-kondygnacyjna wieża na planie kwadratu z 1585 r. W 1978 r., na krótko przed wyborem na papieża, w tym kościele gościł kardynał Karol Wojtyła. Przy Bazylice znajduje się ściana – miejsce pamięci poświęcone bohaterom ziemi sieradzkiej („Chwała Nieśmiertelna”) którzy zginęli w latach 1939 – 1945.



Kościół farny pw. Wszystkich Świętych



Fragmenty odrzwi z zamku

W związku z potwierdzeniem godziny spotkania ze starostą sieradzkim Panem Mariuszem Bądziorem – absolwentem Wydziału Ekonomiczno-Rolnego (rocznik 1997) naszego SGGW, zakończyliśmy zwiedzanie miasta.

Na głębsze poznanie jego pozostałych, licznych zabytków zdaniem Pani Wiesławy potrzeba co najmniej 2-3 dni. Otrzymaliśmy zaproszenie na taki wyjazd i zapewnienie pomocy w jego realizacji np. zabezpieczenie pobytu w hotelu klasy turystycznej. Następnie z Bazyliki wyruszyliśmy do siedziby Starostwa i rozpoczęliśmy spotkanie ze starostą Powiatu Sieradzkiego. Pan Mariusz Bądziór pełni funkcję starosty drugą kadencję po wcześniejszych 16 latach pracy na stanowisku Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Poświęcił nam ponad godzinę swego cennego czasu (następnego dnia miała odbywać się sesja Rady Powiatu) opowiadając o wyzwaniach i problemach powiatu sieradzkiego (te wynikają w części z błędów systemowych). Odpowiedział na pytania zadane mu przez uczestników spotkania. Jego wypowiedzi świadczyły o profesjonalizmie, znajomości terenu i dużym zaangażowaniu w ustawowe zadania Powiatu.

Po zakończeniu spotkania w Starostwie Powiatu Sieradzkiego wyruszyliśmy autokarem do Smardzewa, gdzie w restauracji „Napoleon” zjedliśmy pyszny obiad przed drogą powrotną do Warszawy.

Droga do Warszawy trochę nam się wydłużyła, gdyż na głównej trasie, którą jechaliśmy, zdarzył się poważny wypadek powodując duży zator. Pan Marek kierowca poszukał skutecznego rozwiązania i w najbliższym możliwym miejscu zjechał drogą na Skierniewice. Dojechaliśmy szczęśliwie na Ursynów ok. godz. 21 pełni wrażeń z nadzieją, że może uda się kiedyś wrócić do Sieradza zwiedzić pozostałe, liczne jego zabytki. Spotkania ze wspaniałymi ludźmi i to co zdążyliśmy zobaczyć z pewnością na długo pozostaną w naszej pamięci.

Bardzo dziękujemy przede wszystkim Pani Grażynie Skalmierskiej – prezes Stowarzyszenia Wychowanków SGGW za zorganizowanie tak pożytecznego historycznie wyjazdu, zapewniającego również inne, miłe doznania.

Opracowanie: Tekst: Jadwiga Bernat

Zdjęcia: Elżbieta Milewska